

KORRESPONDENT

HANDLOWY, PRZEMYSŁOWY

I

Korrespondent Handlowy Przemysłowy i Rolniczy, wychodzi

ROLNICZY

(dwa razy na tydzień przy Gazecie Warszawskiej.)

Enc 13 Sierpnia

N 65.

Roku 1845

O TELEGRAFACH ELEKTRYCZNYCH I ICH RÓZMAITYCH SYSTEMACH.

(Dokończenie)

W nowym telegrafie Baina, machina także porusza się ciężarkami, ale ruch jej wstrzymuje wyskakujący sztyft, dopóki przerwanie galwanicznego strumienia niepuści jej dalej, według woli osoby znajdującej się na drugiej stacji.

Sila nie mieści się tu w strumieniu galwanicznym, ale w ciężarkach, a strumień nie potrzebuje mieć większej mocy nad tę jaką potrzeba do poruszania sztyftu regularującego, od małego pociągnięcia zależącego.

Każdy system telegraficzny, według planu Baina, składa się z jednego drutu i z płytów, jak powiedzieliśmy dopiero. Są dwie maszyny dokładnie sobie podobne umieszczone jedna na każdej stacji, między którymi ma być komunikacja zaprowadzona. Same maszyny wchodzi w skład metalowego spojenia między płytami. Dopóki strumień elektryczny płynie bez przerw, machina spokojna, wstrzymuje ją bowiem sztyfcik, ale skoro tylko obieg przerwany zostanie, sztyfcik sprawia lekki obrot kołowy, który puszcza aparat zegarowy i wnet zaczyna się przesłanie liter depeszy.

Słusznie, jak nam się zdaje, wolano spoczynek zamiast ruchu mechanizmu, uczynić zależnym od biegu strumienia; ponieważ wszelkie naruszenie w aparacie elektrycznym natychmiast się oczom pojawia, kiedy się maszynę w działanie puści.

Aparat elektryczno-magnetyczny użyty jedynie do pociągania sztyftu, zbudowany jest jak następuje:

Pręt cienki, prostopadły, dźwiga sztabkę mosiężną po której obu końcach przyczepiony jest w środku swjej długości magnes pół kolisty. Końce obu magnesów stykają się prawie i te same magnesy tworzą prawie koło którego środkiem jest pręt. Dwie cewki drewniane odosobnione i przymocowane do korpusu maszyny, są przedziurawione przez długość swoją takiej średnicy otworem że oba magnesy bez dotknięcia wchodzić w nie mogą. Cewki te mają na sobie zwoje drutu metalicznego służącego do przenoszenia elektrycznego płynu. Pomieszczone są one pośrodkowo względem magnesów, i w taki sposób że końce tych ostatnich, spotykają się w środku środkowych ich wydrzeń.

Skoro płyn elektryczny przebiega zakręty metalowego drutu, magnesy z prętem swoim obiegają mały łuk w pewnym kierunku, a skoro tylko strumień przerwany, i siła strumienia przestanie działać w drucie, magnes nieruchomy, niedaleko umieszczony, sprowadza magnesy elektryczne z ich prętem do pierwotnego położenia. Zgrubienie tego pręta w jednym miejscu pełni to samo co sztyfcik, gdyż z jednej strony nacięte jest aż do środka prawie: koniec długiego drążka bardzo lekkiego, podtrzymywanego jednym z ostatnich ramion aparatu zegarowego,

a który przeto, szybko przeważa się jak wahadło, opiera się na tym zgrubieniu pręta w jednym z jego położen a odbiega nacięciem w drugim położeniu.

Każda machina składa się z trzech części, to jest: przelewającej ruch na wskazówkę, podobną do igły zegarowej, z części która, w czasie okazania jakiego znaku lub litery porusza dzwonek, i na koniec z części drukującej literę.

Przypuśćmy na przykład, że machina działać zaczyna po dopełnieniu urządzeń elektrycznych potrzebnych do wyciągnięcia sztyftu. Uważamy najprzód że igła obraca się, na tablicy przebiega dziesięć liter, znaków lub figur, zero, wielki punkt, próżne miejsce i miejsce z którego ruszyła, ułożone w koło na tablicy. Uważamy następnie, że skoro igła zatrzymała się na którymkolwiek znaku lub literze, za przerwaniem strumienia elektrycznego, części poruszające ją, zatrzymują się i wnet zaczyna się działanie części dzwoniących; a gdy te uderzyły pewną liczbę razy o sprężynę bijącą, aparat drukujący działać poczyną by zostawić odcisk znaku lub litery na którym machina się zatrzymała, na arkuszu papieru obwiniętym w koło obracającego się walca, po lewej stronie mechanizmu umieszczonego. To wszystko powtórza się za każdym znakiem, literą lub figurą, albo ich pewną liczbą, stosownie do woli przesyłającego znaki.

Skoro zdanie się skończy, punkt także wydrukuje się na papierze, a po upływie pół minuty, machina działa dalej jak z własnego popędu, lecz w istocie działaniem dozorczy na drugiej stacji, i te same poruszenia powtarzane są przez wskazówkę, która zatrzymuje się na każdym znaku, drukuje jak poprzednio, poruszwszy pierwój dzwonek, jak powiedzieliśmy wyżej.

Ta sama przerwa w strumieniu elektrycznym która zatrzymuje maszynę na jednej stacji, zawiesza również jej ruch na drugiej stacji, a że wskazówki obu mch są z początku w jednakim położeniu, i następnie obracają się z równą szybkością, jasna rzecz że znak, litera lub figura na której się jedna z nich zatrzyma, wskazana również będzie tejże chwili przez drugą.

Druk odbywa się za pomocą czcionek czyli liter, oprawionych wystająco na krańcu promieni wypukłej powierzchni koła. Czcionki te w taki sposób na powierzchni koła są położone, i koło w taki sposób prowadzone przez mechanizm wskazówkę poruszający, że skoro który znak wskazanym zostaje na tablicy, tenże sam zaraz przedstawia koło na przeciwko papieru który odcisk jego ma przyjąć, w tej chwili koło z czcionkami popchnięte zostaje naprzód, i czcionka odbija się na papierze.

Maszyny na stacjach, jak powiedzieliśmy, są zupełnie takie same. Szybkość ich obrotu regulowana jest przez małe regulatory z kulami, takie jak przy maszynach parowych, bo konieczne potrzeba aby te maszyny tak dokładnie się zgadzały jak tylko można tego dokazać. Jednakże gdyby się zdarzył jaki błąd w tej części mechanizmu lub w którejkolwiek innej, tak żeby obie maszyny nie wskazywały jednego znaku, odkrywa się to zaraz następującym urządzeniem.

Machina, gdyby ją zastawić samą sobie, zatrzymała się na którymkolwiek białym lub przestąpieniu, i toby niezawodnie miało miejsce dopókiby dozorca utrzymywał w porządku stosowny krag metalowy; lecz przeszkadza temu przestąpieniu tablicy o której była już mowa, a która stanowi część koła podług którego znaki są ułożone; ta już machina samowolnie nie staje. Jeżeli zaś obie maszyny do tej przestąpienia jednocześnie dochodzą, przebiegną je bez zatrzymania, lecz jeżeli jedna z nich zatrzyma się na tej przestąpieniu, gdy tymczasem drugą figurę wskazywać będzie, wtedy dozorca pierwszą maszynę postrzeże natychmiast, przez to niewłaściwe położenie skazówki na pustej przestąpieniu tablicy, że maszyny się nie zgadzają.

Bardzo łatwo zapewnić się na jakiej figurze wskazówka jednej maszyny zastanowieć się powinna aby się z godzić z drugą, ponieważ zaraz widać znak który skazówka pomija bez zatrzymania się dobrowolnie, kiedy się ją samą sobie zostawi.

Ten nowy telegraf i nadzwyczaj wymyślny w próbach działał z dokładnością wyborną pod względem mechanizmu i wskazywania znaków. Wynalazca jak się zdaje wszelkie możliwe poczynił ostrożności aby się błędy wcisnąć nie mogły niepostrzeżenie, a przez półtora roku jak ten telegraf działał na kolei żelaznej Southwestern chodził jak tylko można najdoskonalej. Ważność fizycznego odkrycia na którym gruncie się szczegółowe jego działanie nie ulega żadnemu zaprzeczeniu, a urządzenie tak skutków sprawianych jak szczegółów mechanizmu zasługuje na uwagę. Aparat cały odznacza się prostotą, a ta zaleta okazuje się nie tylko w częściach mechanicznych ciągle przed oczami będących, dogodnych do sprostowania, sprawdzenia, dozoru i naprawy, ale i w obwodzie elektrycznym, który się tu składa z jednego tylko drutu, któremu konieczne wszelki błąd lub brak przesyłki należy przypisać, gdyby się jaki mi to zdarzyć, co kładzie tamę stracie czasu, niepowinności i t. p. przez te same okoliczności wywołanym na linii telegrafów elektrycznych, gdzie komunikacje odbywają się za pomocą kilku drutów. Niska jego cena w porównaniu i łatwe użycie, są także dzielnymi zaletami jego; lecz większą może jeszcze zasługuje, jest jednostajność jego działania zasadzająca się, jak widzieliśmy nie na baterjach, których siła co chwila zmieniać się może, ale na elektryczności ziemi.

WYSTAWA PRZEMYSŁU 1845 r.

(Dokończenie.)

16. Wyroby jubilerskie i złotnicze.

Z przedmiotów zbytku, wyroby jubilerskie z drogich kamieni misternie roboty, Neybauera oraz Pikla i Schutza, są okazałe i świetne. Między innymi, Neybauera grzebiń brylantowy z rubinem, jest na cenę r. s. 1050, i bukiet brylantowy z kolorowych kamieni r. s. 815, Pikla naszyjnik brylantowy r. s. 270.

Pomiędzy wyrobami z kruszców szlachetnych, pod względem użyteczności, pierwsze miejsce trzymają, piękne a oszczędne wyroby srebrem platerowane, Frageta i Norbina. Taniość tych wyrobów, przy ozdóbnej i trwałej ich powierzchowności, przedstawia tę korzyść, iż w tej wystawności, mało jest kapitału bez użytku uwiecznionego. Podobnie użyteczne są, piękne wyroby z nowotnego srebra, Hennigera i spółki.

Wyroby złotnicze, masiwe ze srebra wewnątrz wyłaczane, Nowakowskiego i Maleza, wytworne roboty, w najświeższym guście, z bogatymi przyozdobieniami rzeźbiarskimi, są bardzo pięknego kształtu. Wiele jeszcze zostało szczegółów użytecznych, których w tym przeglądzie ogólnym pomieścić niepodobna. Zostaną one jednak w pamięci zwiedzających wystawę, i za miarę do przyszłych porównań postępu naszej przemysłowości posłużą.

Wspomnieć tu jeszcze wypada, o wybornych wyrobach wyłazku J. A. Krausse, jakimi są jego lakiery i politory, zabezpieczające ryciny od zbrudzenia, kurzu i wilgoci. Ta prze-

zroczystą masą pociągniętą ryciny, mają postać malowideł olejnych, nie traca kolorów i szkła do nich nie trzeba. Tym sposobem sześć sztuk pokrzytych i na płótno przeniesionych, bardzo korzystnie na wystawie przedstawiają się.

Przybyły także jeszcze dwa nowe i ważne dla gospodarstwa narzędzia, to jest: Wóz agronoma Chrzynowskiego z Debego, na sposób szkocki o 2 kołach wielkich, w szprychach podwójnych, ze skrzynią i drabinami, ładowny i łatwy do zawracania na miejscu przez umieszczenie skrętu dyszla w przodzie na 2 kołach małych.

Rowociąg, do kłaniania rowów 18 cali głębokich a 10 cali w spodzie szerokich, nadesłany przez p. Popławskiego z gub. Lubelskiej.

Machina dająca siłę, za pomocą młotów przez prassy hydrauliczne poruszanych, nowego pomysłu izraelity Fajewela Gelliebtera z Zamościa, w rysunku przedstawiona. Układ jej zupełnie nowy, objawia talent znakomity, który do ważnych odkryć i zastosowań w mechanice doprowadzić może. Z resztą, figura Druciarza, przez Synezyusza Kiepińskiego, więźnia, z chleba wyrobiona, w cenie r. s. 9. Dzieło doskonale znanego talentu, godne uwielbienia, w metalu warte byłoby dziesięć razy tyle.

II. Wyroby Rosyjskie.

W przemyśle Rosji objawia się coraz większy postęp, a zawsze silny duchem przedsiębiorczym i poświęceniem wielkich kapitałów. Wszystkie gałęzie jego rozrastają się swobodnie, nie tylko do zaspokojenia potrzeb miejscowych, ale jeszcze dostarczają nie mało wyrobów i na handel zewnętrzny. Wiele jest takich wyrobów, które dobrocią i taniością swoją ubiegają się o pierwszeństwo z zagranicznymi, niektóre nawet tamte przewyższają. Z czasem one zatamują zupełnie obce dowozy nawet wytworniejszych przedmiotów, i Rosja co do tego punktu, sama sobie wystarczy. Na wystawie terazniejszej, odznaczają się nadesłane z tamiecznych fabryk wyroby następujące.

I. Wyroby wełniane.

Sukna Wermma, Lemke i Rethena z Cinten Hofu, w różnych kolorach i gatunkach, zalecają się dobrą appreturą i cenami umiarkowanymi, arszyn od r. s. 3 do r. 7 kop. 25; szczególniej tej ostatniej ceny sukno czarne, jest wyborne. Z Moskwy: Braci Rybników, bardzo dobre sukna w gatunkach dla Chin przeznaczonych, i pól sukienko arsz. r. s. 1 kop. 40 do r. s. 1 k. 75; Jakisza, czarne arsz. na r. s. 5 i pół; Ustinowa i Greczyszkina szaraczkowe, niebieskie i czarne arsz. kop. sr. 90 do r. 1 k. 30 podobnie dla Chin; — Nowikowa, sukienko damskie, różno-kolorowe bardzo dobre i piękne po r. s. 1 także dla Chin; — Czertwikowa, czarne od kop. sr. 96 do r. 2 k. 50; — Szesłowa z gub. Riazanśkiej, sukno i pól sukienko od r. s. 1 k. do r. 2; — Zubowa i Stepanina z gub. Czernikowskiej, szaraczkowe od r. s. 1 kop. 55 do r. 2 k. 57; — z Białegostoku Moltza i Frohn, piękne sukno czarne arszyn na r. s. 6 — z Suprasła za Białymstokiem: Zachrta K. G. korthy zimowe doskonale wdesenie, arszyn po r. s. 3 k. 50, korthy letnie od r. s. 1 k. 20 do r. 1 k. 30, pól sukienko po r. s. 1 k. 60; — Zachrta W. wyborne sukna od r. s. 2 k. 75 do r. 3, korthy po r. s. 2; — Gortza i Böhlera korthy letnie; — Bacholtza sukna różne od r. s. 2 do r. 2 k. 50; — oraz br. Moes z Choroszczy koło Białegostoku, korthy od r. s. 1 k. 30 do r. 1 k. 50, sukna tychże piękne od r. s. 2 k. 50 do 4 k. 50.

Materje wełniane grubsze i cieńsze, fabrykantów z Moskwy: Roszforda ładne musliny w sztukach po 14 arszynów (17 1/2 łokci od r. s. 4 do 5 za sztukę, merynosy gładkie i deseniowe arsz. po k. sr. 60 do 65, tudzież wełniano jedwabne w różnych deseniach, na meble i do pojazdów, węższe i szersze, arsz. od r. s. 1 k. 50 do r. 4 k. 50; tegoż balzaryny gustowne i piękne sztuka 14 arsz. po r. s. 13 za sztukę, oraz chustki i szaliki barżowe sztuka r. s. 3 do 6; — Braci Gaczkowych, pól merynosy gładkie i w desenie arszyn po kop. sr. 60 — 70, musliny po kop. sr. 35, materje na firanki po k. 80, barże po k. 70, piękne kaszemiry w desenie arsz. po r. s. 1, tybety szerokie po r. s. 1 k. 50, chustki kaszemirowe sztuka od r. s. 5 do 30, serwet

w piękne desenie jedw. biem przetykane po r. s. 13, serwety półwielniane kolorowe arszyn po k. 55, — *Titowa* zakład znakomity, istniejący od roku 1810, zatrudniający zaś robotników 650 i wyrabiający rocznie towarów za r. s. 350,000; piękne musliny wielniane arszyn po k. sr. 50, półbawełniane po k. 30, materje na meble po k. 60; — *Osterrieda*, musliny w różnych kolorach po k. 43; — *Matwiejewa*, balzaryny po k. 70, bareże po k. 50, mazepy po k. 90; — *Bołotowa*, kamlot gładki po 70, ładne crepé broché po k. 55, merynos po k. 70, oraz prunela, i balzaryny piękne, którego to fabrykanta zakład istniejący od r. 1813, zatrudnia robotników 1000, a wyrabia rocznie towarów za r. s. 100,000 wreście; *Łoktiewa* kazimirek na szlafroki naśladowujący gatunek materji perskiej *Trmotama*; — *Stepanowa* z Petersburga, którego zakład zatrudnia ludzi 350 i wyrabia rocznie na r. s. 200,000, piękne musliny w sztukach 13 arsz. po r. s. 6, crepoas arszyn k. sr. 60.

2. Wyroby lawitui ne.

Rossja ma wiele znakomitych fabryk bawełnianych, które dostarczają wyrobów stosownie do potrzeb miejscowych, w dobrych gatunkach i dosyć tanio. Na terazniejszą wystawę mniej ich tu nadesłano niżeli na poprzedzającą; z tych zaś są następujące:

Przedza biała Ułamyszewa z Małmyża, Numer 14, czerwono-farbowana w kolorze tureckim; *Baranowa* z Alexandrowa od Nr. 11 do 38; *Pliker* z Moskwy od Nr. 38 do 70; br. *Sacharow* z Astrachanu, grubsza, pud w cenie r. s. 25.

Wyroby tkane i farbowane: z Petersburga *Lutsza*, w którego fabryce wyrabia się rocznie towarów za r. s. 250,000, piękne perkale drukowane w różnych deseniach na meble i suknie, arszyn po k. sr. 30—35, żagnoty podobne po k. 83; — z Moskwy: *Mołczanowa* perkale turecko-ponsowe, arszyn kop. 17—31, bareże gustowne po k. 55—60; *Bołotowa* perkale w różnych kolorach po k. 15—16; *Matwiejewa* dymka atlasowa biała; — *Baranowa* piękne perkale ponsowe po k. 30, chustki do nosa w kolorach trwałych, tuzin od r. s. 3 k. 60 do r. 7 k. 20; *Titowa* mamszester czarny, dychtowny arsz. k. 40; oraz *Garelin* z Jurjewska, ładne perkale po k. 16—30 i chustki na szyję.

3. Wyroby lniane.

Z tej ważnej gałęzi przemysłu, niektóre tylko próby na wystawę z Rossji przysłano; trudno zatem o postępie płóciennych fabryk tamtejszych, dostateczne powziąć przekonanie. Między innemi, odznaczają się następujące wyroby, jako to: *drelichy* kolorowe, bardzo dobre *Terentiewa* z Moskwy, wązkie i szerokie, arszyn od k. sr. 15 do 65, oraz płótno w paski; — *Matwiejewa*, *drelichy* białe i w kratki po k. 65; — *Mi dwidiewa* z Szui, wązkie i szerokie od k. 11 i pół do 31 i pół, także i płótno w paski; dalej, *kitaje* dobre w różnych kolorach, gładkie, i w paski, *Lipniskiej* wdowy z Moskwy, arszyn od k. 80 do r. 1 k. 10 (wyrob ważny jakiego nasze fabryki jeszcze nie mają); — wreście *plótno* i *bielizna stołowa* w pięknych deseniach *Kuźmina*, z których przescieradła w sztukach całkowitych szerokich bez szycia po r. s. 8; garnitury bielizny: 1 obrus 3 tuziny serwet w cenie r. s. 90, 1 obrus i 2 tuziny serwet, r. 14 k. 3, 1 obrus z tuzinem i pół tuzinem serwet od 14 do 30 r., serwety deserowe sztuka od r. 4 do 7, małych do herbaty 2 tuziny r. 1 k. 50.

4. Wyroby jedwabne.

O ile bawełniane i płócienne mało są na wystawie reprezentowane, o tyle jedwabne wyroby rozm. ilością i przepychem, znakomity postęp w tej gałęzi przemysłu okazują. Między temi, celujące są wyroby z Moskwy: najslawniejszej fabryki *Sapożnikowa* wspaniałe adamaszki na obicia i meble, w piękne desenie wyrównyujące *Lionskim*, w cenie arsz. od r. s. 2 k. 20 do r. 4 k. 50, aksamit ponsowy na r. s. 4 k. 50, materje w atlasie, szerokie w desen od r. 2 k. 20 do r. 3, także wązkie od r. 1 k. 20 do r. 1 k. 50; — *Kondraszewa* także adamaszki, gustowne w desenie wypukło odbijające (en relief) arszyn od r. 3 do r. 3 k. 20, piękna materja atlasowa na obicia w kwiaty na r. 9, także druga na r. 5; półjedwabne na meble i do powozów na r. 2 k. 50, brodé broché szerokie w różne desenie na r. 2,

pekin od r. 2 do r. 2 k. 30, pyszne brokatele i lampas, ciężkie od r. 2 k. 30, do r. 3 k. 50; różne materje deseniowe od r. 1 k. 15 do r. 1 k. 60, aksamit na kamizelki piękny na r. 5, chustki damskie atlasowe duże, sztuka po r. s. 20, małe po r. s. 4, szaliki po r. 10; — *Kosztora* aksamity na kamizelki w kolorach gustowne, arszyn po r. s. 4, chustki mantynowe czarne 6¼ i 8¼ sztuka od r. 1 k. 70 do r. 2 k. 40; krep w różnych kolorach arszyn po k. 45, przytém szaliki rozmaite i bareże; — *Polakowa* i *Zamiatina* aksamity w różnych gatunkach. — *Łoktiewa* rozmaite wstążki orderowe, oraz na kamizelki aksamity, arszyn po r. s. 3 k. 70, materje w atlasie od r. 1 k. 40 do r. 1 k. 70, śliczne materje kaszemirowe w guście perskim, wązkie i szerokie na rs. 2 do r. 2 k. 50, chustki atlasowe kolorowe męzkie sztuka po rs. 2 k. 20, szaliki męzkie kaszemirowe po r. 2 k. 50; — *Lewina* adamaszki, r. 1 k. 15 do r. 2, oraz materje w różnych gatunkach i kolorach; — *Kołodolnikowa* aksamity gładkie i różnokolorowe, atlasy w różnych gatunkach i materje w desenie; — *Matwiejewa*, krep i tiul różno-kolorowe; — *Guczkowa* chustki, szale i fulary; *Osterrieda* fulary po r. 1 k. 30; — wreście, *Węjnerta* z Petersburga, materje w pasy i desenie: gros satin, gros de france, w cenie od r. 1 do r. 1 k. 50; — *Fochta*, materje w różnych gatunkach; — *Konnowa* z Bogoreda kroaze, marseliny, krawaty.

5. Materje złotolite.

Tu się przemysł wysilił na przepych, wspaniałość, bogactwo, i to wszystko co się może przyczynić do świetności obrzędów kościelnych. Pełne okazałości są, *Lichaczewa* z Petersburga 2 atlasowe chorągwie i mitra złotem i srebrem tkane, także bogate materje na orn. ty, oraz galony złote i srebrne, szerokie i wązkie, które to ostatnie są w cenie arszyn od k. 52 i pół do r. 3 k. 75; — z Moskwy: *Sapożnikowa* materje jedwabne na ornaty złotem i srebrem przerabiane w najpiękniejsze kwiaty rs. 3 kop. 50 do r. sr. 20; — *Kołodolnikowa*, także materje złotem srebrem, i aksamitem przerabiane, oraz glazety, na cenę od r. 4 k. 50 do r. 2; — *Polakowa* i *Zamiatina* podobne materje, lama i mora jedwabna różnokolorowa, złotem i srebrem przerabiana, na suknie dworskie dla dam, pełne gustu i wytworności, na cenę arszyn od r. 3 do r. 18; wreście, *Alexiejewa* nici złote i srebrne.

6. Wyroby złotnicze.

Znakomitego fabrykanta z Petersburga *Borowa*, wspaniałe są naczynia kościelne, jako to: srebrne pozłacane z drogiejmi kamieniami kielichy, kosztowne krzyże, trybularze i oprawy ksiąg; *Elisiejewa* i *Spera* gustownej roboty rokoko serwisy srebrne 84 próby, do kawy i herbaty, oraz także naczynia i inne wyroby złotem i srebrem platerowane, *Peca* z Moskwy.

7. Wyroby rozmaite.

Z bronzów, pięknej są roboty kandelabry w guście rokoko, *Szopena* z Petersburga. Tace blaszane lakierowane w guście chińskim, malowane i perlową macią ozdobne. *Kondratiewa*, znane już są z wystawy 1841 r. jako pięknością przewyższające tego rodzaju wyroby angielskie. Porcelany br. *Kornikowów*, w serwisach rokoko i filizankach zwyczajnych, są gustowne i ładne. Szkła kryształowe, rżnięte białe i kolorowe, w guście najrozmaitszym, z sławniej fabryki *Malcowa* w gubernji Orłowskiej, co do czystości i piękności nie ustępują zagranicznym i są od nich tańsze.

Wyroby stalowe, jako to: brzytwy, scyzoryki, noże, nożyczki i klódki *Gorszkowa* z gub. Niżegrodzkiej, są gładko i czysto wykonane, między którymi znajduje się na sztukę zrobionych 10 małych klódceczek, razem tylko 1 lut wagi mających. Papier w różnych gatunkach i kolorach, listowy i rysunkowy, dobry i piękny, *Usaczewa* z Moskwy; *Lak Bohomotowa* równa się w doskonałości znanemu oddawna w handlu wyrobowi tego rodzaju *Plihin*. Tenże przedstawił polityr w różnych kolorach. *Cukier* z buraków, rafinowany biały, *Szyrkowej* wdowy z gub. Charkowskiej. *Wino* krymskie na sposób szampańskiego robione, *Skuratowa* z Moskwy.

Wśród tylu rozmaitych wyrobów, znajdują się jeszcze niektóre na uwagę zasługujące, jako to: *Fortepian* royal droit, *La-*

quiera z Moskwy, a którego zalety wymienione zostały w Korespondencie Nr. 59. Karela podwójna, lekka, do miasta, na resorach leżących, piękna, w cenie r. s. 83, *Mikiszewa* z Moskwy. Skóry lakierowane do pojazdów, dobrej wyprawy *Emmermana*, w cenie od r. s. 9 do 11. *Ceraty* różno kolorowe *Czursyno a*, z Petersburga. *Oś i koło z żelaza* do powozów, nowego pomysłu *Szuleca* z Moskwy. Wyroby stolarskie, jako to: posadzki w taflach wielkich, w desenie, wspaniałe, drzewem różnych kolorów fornirowane, sześcian kwadr. od 50 do 110 rs.; śliczny stolicek mozaikowany, w cenie r. 80, oraz *forniry* m. honiowe i palisandrowe, cienko na maszynie (z 1 cala kwadr. drzewa po 24 arkuszy) rżnięte *Mullera* z Petersburga, oraz piękny stolicek z drzewa *palmowego*, na postumencie z drzewa różowego, w cenie r. s. 50, i *biórko* także z drzewa różowego w cenie r. 50 jako rzadka osobliwość, są roboty *Koźmina* z Finlandji. Wybór *tabakierek* z papier maché, z fabryki *Łokutina* z Moskwy, ślicznie malowanych w guście chińskim i rozmaitym, nieustępuje zagranicznemu, ceny ich są od k. 75 do r. s. 28.

Lecz nie na tém ogranicza się przemysł Rossji. Są to próby niektórych jej fabryk, dające jednak miarę wzrostu zakładów, coraz silniej tam rozwijającego się. Tak na przykład, w rękodzielnictwie jedwabnym, fabryka *Sapożnikowa* w Moskwie, przewyższa bogactwem wyroby *Liońskie*, wyrabia bowiem materje na obicia złotem i srebrem przerabiane, arszyn na cenę rubli kilkadziesiąt, jakich tu na wystawie nie mamy. W tym stosunku Rossja posiada tysiące innych bardzo znakomych fabryk, którym do rozlania się na większą przestrzeń, potrzeba tylko odpowiednich środków.

Takie jest sprawozdanie ogólne z teraźniejszej wystawy płodów przemysłu krajowego i rossyjskiego. Byłaby ona daleko znakomitsza, gdyby tu więcej fabrykantów krajowych z wyrobami swemi przybyło. Wielu ich wstrzymała wątpliwość, ażali mogą korzystnie popisywać się z przedmiotami taniejącymi i nie będącymi utworem sztuki mistrzowskiej; jak gdyby z pomiędzy rzeczy użytecznych, ogół żądał od nich samych tylko osobliwości kosztownych, a niepotrzebował rzeczy najtańszych, w powszechnem użyciu będących. Innych przemysłowców to znowu mogło odstręczyć, że na przeszłej wystawie nie wszyscy zarówno otrzymali nagrody. Tacy wszakże zwrócić powinni uwagę na tę okoliczność, że nie wszyscy razem mogą być nagradzani, a czego nie zyskali na jednej, to otrzymać mogą na drugiej wystawie. Zresztą, sąd publiczny na tym wielkim bazarze kraju, odznaczający się talent i pracę zawsze sprawiedliwie oceni, co przedewszystkiem dla każdego jest najmiłą nagrodą i zachętą do dalszych usiłowań w obranym pożytecznym zawodzie.

Dotąd u nas powiększyć części wnoszą fabryki tylko cudzoziemcy; swoi zaś zbyt powolnie biorą się do tego wielkiego dzieła, które ma zaprowadzić pożądaną od wieków równowagę w gospodarstwie krajowem, i zatrzymać miliony niepotrzebnie wydawane za granicę za obce wyroby. Pomyślność ogólna, zależy na wydobyciu bogactw sposobem przemysłowym, przez podział pracy w wielkim warsztacie narodowym, gdzie każdy w miarę swoich zdolności, ma obszerne pole do rozwinięcia twórczych pomysłów i zupełną swobodę do gromadzenia skarbów, otworem stojących dla wszelkiego przemysłu.

Każdy kraj, dla utrzymania i polepszenia bytu ludności swojej, ma u siebie źródła nieprzebrane. Przemysł do otworzenia ich dostarcza sposobów. Potrzeba tylko czynnego zajęcia się wszystkich wspólnemi siłami, a wypadek pomyślny niezawodnie nastąpi. W tym celu, do postępu naszego na drodze przemysłowej, wiele przyłożyłyby się ciągle wystawy, podobne istniejącym w Anglii, gdzie umysł szukający do kształcenia się wzorów, potrzebną sobie pomoc, a duch przedsiębiorczy do wynalazków najsilniejszy popęd znajduje. Jakikolwiek wybór przedmiotów sztuki i wynalazków dalby się początkowo zgromadzić, zawsze on byłby nieocenionym zabytkiem dla kraju.

Jeszcze jedno słowo. Wciągu otwarcia wystawy, z zadowo-

leniem postrzegamy pomiędzy naszymi fabrykantami, obudzone chwałebne współubieganie się, niezwykle ruch znawców i natężona ciekawość publiczności, jakiś d. wypadnie o przybyłych wyrobach niektórych. Zachodzi tu interesujące pytanie najprzód, co do nowego fortepianu z mechaniką angielską roboty *Bacholtza*, przedstawionego w cenie r. s. 2,250, obok fortepianu *Kralla i Sejdlera*, na który padł wybór J. Księcia Namiestnika Królestwa, i ten wyborny instrument za r. s. 950 zakupiony został. Współzawodnictwo to, nie mało wpłynie na postęp sztuki.

Nie jest naszą myślą, odstręczać pracujących w pięknym zawodzie; owszem, radzibyśmy wszystkim bezwyjątku zachęcać do wytrwałości i postępu, w widokach dobrej ogólnego. Tak życzylibyśmy p. *Worowskiemu*, okazać jeszcze na teraźniejszą wystawę sztukę najpiękniejszej materji adamaszkowej, jaka w jego warsztacie obecnie jest na dokończeniu, świeżo naśladowana z wzoru *Liońskiego*. Zyczylibyśmy także p. *Kollet* (*Collette*), ażeby upowszechnił w kraju te śliczne wyroby z *damskiej* swojej fabryki, które przez długie wieki były tajemnicą Wschodu. Każdy w swoim rodzaju postęp dla nikogo dziś obojętnym być nie może.

Wdzięczność należy się *Komitetowi*, za jego gorliwe starania w zebraniu tylu ważnych przedmiotów, gustowne urządzenie wystawy, wzorowy porządek i szlachetne zajęcie się pracą, mającą na celu rozszerzenie krajowego przemysłu. Dobry kierunek i popęd temu początkowemu zakładowi nadany, coraz wyżej wznosić będzie świetną budowę, w której przemysłowość nasza z chlubą gromadząc się do popisu, rozwijać będzie po myślnie kraj, i zjednywać sobie razem zasłużoną nagrodę.

B. Alex androwicz.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 12 Sierpnia 1845 roku.

Dnia 12 Sierpnia 1845 roku.

żądaja daja

R. s. / k R. s. / k

1. WEXLE.

Berlin 100 talarów	2 M.	91	95	—	—
Gdańsk 100 talarów	2 M.	91	50	91	35
Hamburg 300 m. k.	2 M.	138	90	—	—
Londyn funt sterlin.	3 M.	—	—	—	—
Lipsk 100 talarów	2 M.	—	—	—	—
Moskwa 100 rub. sr.	1 M.	—	—	100	—
Petersburg ditto.	1 M.	—	—	100	25
Paryż 300 franków	2 M.	74	40	—	—
Wiedeń 150 złr.	2 M.	96	30	16	—
Wrocław 100 talar.	2 M.	—	—	—	—

2. MONETY.

Rossyjskie Imperjały	—	—	—	—
Holendr. dukaty nowe	—	—	—	—
ditto stare ważne	—	—	—	—
Frydrychsдоры Pruskie	—	—	—	—
Rossyjskie assygnaty	—	—	—	—
Austryjackie bilety bankowe za 150 złr.	—	—	—	—

3. PAPIERY.

Oblig. Skarbowe na 1000 złp.	—	—	—	—
„ „ „ 40 za 100 r. s.	—	—	—	—
Listy zastawne białe daw. bez kup. (*)	—	—	—	—
„ „ „ nowe za 100	14	93	14	91
Obligacje udziałowe na 300 złp.	—	—	—	—
Obligacje czastkowe na 500 złp.	—	—	—	—
Certyfikaty Banku lit. B na 200 złp.	—	—	—	—
Serje wylosow. lit. B na złp. —	—	—	—	—
Dowody Kom. Centr. Likwidac. za 100 złp.	—	—	—	—

(*) Wartość kuponu kop. 8 1/3.